

Pracownik zmarł pozostawiony przez pracodawcę

15 października 2015

Śląska policja ustaliła tożsamość mężczyzny znalezionego przed tygodniem na przystanku autobusowym. Okazało się, że zmarł on w wyniku ran, których doznał podczas prac budowlanych. Jego pracodawca zatrudniał go na czarno i pozostawił na przystanku autobusowym.

Właściciel firmy budowlanej ze Śląska przyznał się do pozostawienia swojego pracownika na przystanku autobusowym. Jak twierdzi, znalazł 38-latkę po tym jak najprawdopodobniej spadł z rusztowania przy remoncie domu w Przeczycach i wciągnął go do samochodu. W drodze do szpitala zmienił jednak zdanie i pozostawił swojego pracownika na przystanku autobusowym w Siemoni.

Sekcja zwłok wykazała, że mężczyzna zmarł w wyniku obrażeń wewnętrznych, jednak nie wiadomo jeszcze kiedy zmarł i czy możliwe było jego uratowanie. Był on jednak zatrudniony na czarno, stąd pracodawca obawiał się ewentualnych konsekwencji.

Na podstawie: RMF24.pl, DziennikZachodni.pl

Źródło: Autonom.pl